# KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Stycznia.
ŚRODA.
ROK 1830.

№ 12.

WSPOMNIENIA.
*Konfederacja w Bezkrólewiu po Janie III.* 1697.

## *NOWOŚCI WARSZAWSKIE.*

N. PAN udzielić raczył Marcinowi *Kuleszy* włościaninowi wsi *Drestwa* w Woiewódz: Augustowskiem, Medal srebrny z napisem »*za uratowanie ginących*« za ocalenie w dniu 11 Lipca 1829, życia Franciszkowi *Borkowskiemu*, oraz Macieiowi i Adamowi *Arciszewskim* tonącym w ieziorze przy pomienionej wsi będącem.

*Rada Administracyjna Królestwa* udzieliła Karolowi *Wessenberg* Patent na Jeometrę w Królestwie Polskiem.

Do rąk Wgo *Antonina* Członka i Kassjera *Towarzystwa Dobroczynności* i za staraniem onegoż, złożoną była summa zł. 2718 gr. 10 na opatrzenie opałem ubogich w mieście, która to summa, z podziękowaniem Litościwym Dobroczyńcom, na przedmiot opału użytą będzie.

J. U. *Niemcewicz.*

Wyszedł z druku Tom II Kodexu postępowania cywilnego podług *Rogrona* z zastowaniem do zmian zaszłych w prawodawstwie Polskiem.

W Warszawie śmierci z różnych wypadków było w roku upłynionym, 141; między temi nagle zmarło 75, utonęło 23, udusiło się 5, spadło 8, z powodu nieostrożnego z ogniem obchodzenia się 2, z fuzją 1, przywalonych drzewem 6, ziemią 1, zmarzło 5, zagorzało 6, z powodu nieostrożnej iazdy 3, z piiaństwa 2, dzieci nie żywych urodziło się 4. — Zaszczepioną ospę ochronną w ciągu r. z. w stolicy dzieciom 1520. Chorowało na ospę naturalną 152, z nich umarło 17, a z pierwszych 5.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nielicząc w to wartości kuponu wynoszącej gr: 6 2/3, procent 4, żądaią zł: 98 gr: 7 i pół, daią zł: 97 gr: 22 i pół. — Obligacje Udział: po zł: 300, żądaią 360, daią... — Za Dukaty hol: stare ważne po 19 gr: 21. — 100 Rubli Assy: Ross: zł: 180.

Wczoraj pochowano zwłoki ś. p. WJP. Jana *Jwaszkiewicza* Szefa Wydziału Komitetu Starozakonnych w Kommissji Rządo: Wyz: Rel: i Oświ: Publ: Żył lat 63, od młodości w usługach kraiu czynny i gorliwy, wzór prawdziwych Przyiaciół, ozdobiony najpięknieiszemi przymiotami serca; zostawił licznych Przyiaciół opłakuiących stratę tak cnotliwego człowieka.

Pobór składek *Towarzystwa Resursy Kupieckiej* iako to: zaległego wstępnego i półrocza bieżącego, będzie od dnia dzisieiszego iak dotąd od godziny 9 zrana do 12 w południe u W. *Tenstedta* przyjmowany, zaś dla dogodności Członków tegoż Towarzystwa może być od godziny 4 do 8 zwieczora w Lokalu Resursy u P. *Hammera* Sekretarza tejże za kwitem W. *Tenstedta* składany.

*Artykuł nadesłany.* — W przeciągu 8 dni (od 3 do 10 Stycz:) od *Meteorologa Wieiskiego* do postrzegania wskazanych, najmniejsze zimno było stopni 2, największe 10; mróz tyle się prawie powiększał ile się zmnieiszał. Żaden z tuteyszych Fizyków nieśmie czynić wniosków względem dalszego stanu zimy; trzeba więc czekać zdania rzeczonego Meteorologa. Gałęź ta Fizyki (Meteorologicz:) acz bardzo potrzebna i użyteczna w społeczności, że ie-

dnak dziś bardzo mało ieszcze iest znaną, nie wiele znajduie zuchwalców, którzyby po niej stąpać śmieli.

Dwaj złodzieie o których wczoraj doniesiono, że kradli w domu Towarzystwa Przyiaciół nauk, iuż są schwytani. Słychać że to są młodzi Żydkowie w eleganckich ubiorach.

Nowy Kotyllon i Mazur skomponowane na Pjanoforte przez Józ: *Damsego*, grane w *nowej Resursie*, wyszły w składzie muzyki Fran: *Klukowskiego*, cena zł: 1.

Dziś rano zimna stop: 6. Wczoraj w połu: 9.

D. 8 Marca w Kommissji Woie: Płockiego odbędzie się licytacja na sprzedaż dóbr *Pybytkowa* i *Trzapowa* z przyległo: w Powiecie Pułtu:, zacznie się od zł: 75,564 gr: 16. Kanon roczny zł: 3642 gr: 7.—D. 11 Marca w Kom: Woie: Podlaskiego takaż licytacja dóbr *Ulan* w Obwo: Łukowskim od zł: 25,833 gr: 24. Kanon zł: 1153 gr: 25.—

*ROZMAITOSCI.*

*O Stanisławie Sokołowskim* teologu nadwornym Króla *Stefana*, w dziełku: *Poprawa niektórych obyczaiów potocznych pr. iednego ślachcica staropolskiego R.* 1628, taką czytamy wiadomość: " Wspomnieć się tu godzi *Stan: Sokołowskiego* naszego, który zaż był urody udatnej? zaż twarzy gładki i wesoły, zaż nie był garbaty, ponury, czarny, własny *Sylenus*? a przecię iaka godność, iaki rozum, iaka wymowa była, dwoie rzeczy świadczą. Jedna, że on Król wielki *Stephan*, między wszystkiemi Kaznodzieymi na on czas, których było dosyć, znich żadnego sobie nad tego był nieupodobał, tak, że go Krak: Kanonikiem uczynił, i by był dłużey żyw, i Biskupem uczynić myślił Druga, że Poseł Papiezki *Bolognetus*, z Polski wyieżdżaiąc to powiedział, że 3 dziwy w Polszcze widział: Króla, Kanclerza, a Kaznodzieię, wszystkie mądre.

Liczba 32 była dla Króla **Stanisława Augusta** szczęśliwą i nieszczęśliwą. Urodził się r. 1732. Gdy brał nauki u XX. *Teatynów* w Warszawie, na publicznym examinie wszyscy uczniowie okazali się tak pilnemi, że na pierwszą nagrodę każdy z nich zasłużył. Postanowiono przeto aby los przeznaczył komu ma być oddaną; każdy uczeń otrzymał oddzielny numer, *Stanisławowi Poniatowskiemu* dostał się numer 32 i ten był wyciągnięty. *Stanisław* został obrany Królem gdy miał lat 32. — Raz rozmawiaiąc z *Naruszewiczem* wyliczał osoby których mógł nazwać najprawdziwszemi przyiaciółmi, i tych których uważał za najgłówniejszych swych nieprzyiaciół; tak pierwszych iak i drugich naliczył po 32. — W roku 32gim od wstąpienia na tron, opuścił nazawsze Polskę.

*Oblężenie Wiednia w* 1529. Sułtan *Soliman* oblegał w r. 1529 miasto Wiedeń, 70 razy szturm przypuszczał, ale zawsze mężnie był odparty i stracił w oblężeniu 80,000 ludzi. W owej wielkiej bitwie narodów pod *Lipskiem* r. 1813 zginęło tylko 40,000.

*Poligamja (wielożeństwo) u Turków.* — Prawowierny Muzułman może mieć 4 żony; ale że trudno aby taka liczba mogła kiedy żyć zgodnie, woli więc najczęściej na iednej przestawać, najwięcej kiedy iedną *Agarę* przyjmie do starej *Sary*. Wyiątkiem od tego są zostaiący w służbie rządowej Tatarzy i Kupcy, którzy odległe odbywaią podróże. Pojmuią oni iedną żonę w *Stambule*, iedną w *Diarbekerze*, iedną w *Mosulu* i iedną w *Bagdadzie* lub w miastach do których często droga zniewala wstępować; ile razy zaś tam przybywaią, przez cały czas pobytu zostaią w swoim domu przy żonie. Nie ieden z nich ma w iednem mieście najpiękniejszą z żon swoich, w drugiem najbogatszą, najstar-

szą w 3ciem, a najmłodszą w 4tem, wszystkie zaś te żony najmniejszej o sobie wzaiemnie nie maią wiadomości. — *Kobiety w starożytnym Rzymie.* W pierwszych wiekach państwa Rzymskiego każdy mieszkaniec miasta miał własny ogrod, zostaiący pod dozorem Kobiet. Jeśli widziano zaniedbane ogrody, wnoszono z tąd, podług zdania *Katona*, iż Kobieta w domu tym złą iest gospodynią, ponieważ w niedostatku ogrodowizn musiała dla zakupienia potrzeb domowych udawać się do iatek mięsnych albo na targ warzywny.

*Kawa z żołędzi.* Odwar z upalonej żołędzi, w miejscu kawy używany, niema tak pobudzaiącej własności iak *china*; posiada zatem korzyści tego ściągaiącego środka lekarskiego, nie maiąc iego szkodliwych skutków. Jest to istotnie środek wyborny wzmacniaiący żołądek, a skutki iego nieograniczaią się samem iedynie powiększeniem trawienia. Posiada on i tę własność, iż iest bardzo pożywny, iak to widziemy na osobach napoiu tego używaiących. Lekarz pewien powiedział: »Kawa z żołędzi iest iednym z ulubionych moich środków przeciw dychawiczności, kaszlu, początkom krzywienia się kości pacierzowej, oraz przeciw wyniszczeniu czyli konsumpcji. Przez ciągłe używanie kawy z żołędzi zniszczyć można zupełnie nawet najmocniej wkorzenione choroby skrufuliczne.

*Roztropność Słonia.* Że Słonie co do rozsądku zbliżaią się wiele do Ludzi, liczne nas przekonywaią przykłady. Jedno z pism angiels: przytoczyło w roku zeszłym następuiące w tym względzie zdarzenie. W marszu pewnym w *Indjach*, żołnierz ieden spadł z armaty i tak nieszczęśliwie, iż tylne koła musiały koniecznie przejść przez niego. Postrzegł to Słoń postępuiący za armatą, i nieotrzymawszy nawet rozkazu od swego poprzednika, podniosł swą trąbą tylne koła, i tak długo utrzymywał dopóki nie minęło niebespieczeństwo. Przy każdej armacie znajduie się słoń, za nią idący; ieśli się zdarzy, iż woły ustaną w zaprzęgu, popycha on ie trąbą, a w bagnach wyciąga ie z błota i pomaga im postępować.— *Pies* iest iedyne zwierze, marzące w czasie spania; on i słoń same pojmuią spojrzenia; słoń zaś iest iedyny między zwierzętami, doznaiący nudoty, a pies iedyny między czworonożnemi, którego można nauczyć mówić. *Lejbnitz* widział w Saxonji psa, który mógł zrozumiale 30 wyrazów wymówić.

Chudy pachoł zastąpił drogę przechadzaiącemu się samotnie po ogrodzie Xiążęciu; »obdarz mnie Bracie (rzekł) gdyż po *Adamie* wszyscy iesteśmy Bracia.» Xże dał mu grosz, mówiąc, »ieśli ci każdy z takich Braci da grosz, będziesz najbogatszym na całym świecie.»

*Myśli.* — Szczęście nasze polega na czynnem używaniu władz naszych, na przyzwoitem i umiarkowanem łożeniu usilności i pracy, pozyskuiących nam roskosz, bogactwa i sławę. —Nie ma nic godziwszego nad ubieganie się drogą prostą za dostatkami, dla dogodzenia ślachetnej dumie stać się niepodległym.—Nie należy się poświęcać zupełnie opinji ludzkiej, bo przekonanie wewnętrzne rozumnego człowieka powinno być najpierwszym sędzią spraw iego. — Większa część naszych zgryzot iest tak uroiona i błaha, iż tylko kilka dni potrzeba, ażebyśmy się z naszego żalu ocknęli, i z nas samych naśmiali.—Największe dziwactwo i błąd rozumu ludzkiego iest, być niewolnikiem, i ofiarą zwyczaiów i przesądów.

W iednym z znakomitych domów w *Warszawie*, przed kilką dniami była zabawa połączona z dobroczynnością, to iest *Loterja fantowa* z której dochód przeznaczono na wsparcie

nieszczęśliwych. Przy każdem fancie znajdowały się wiersze. Jeden z nich umieszczamy.

*Jeszczem drzymał wczoraj rano*
*Gdy mi we mgle zabłysnęła*
*Wróżka. „Tobie rozkazano*
*„Oddać ten dar" i zniknęła.*
*J znowu się ukazała*
*J wyraźniej zaszeptała:*
*„Wręczyć ci to polecono*
*„Lecz zarazem obostrzono*
*„Temi dwoma warunkami;*
*„Że dar wspólnie posiędziemy*
*„J że się iego skutkami*
*„Równo oba podzielemy*
*„Jle razy w tej dolinie*
*„Zechcesz czerpać w zdroiu moim*
*„Co uchwycisz, będzie Twoim,*
*„Moim, tylko co upłynie"*
*W tym się we mgle rozsypała*
*A mnie się łyżka została.*
*Co się wzięło, to oddaię*
*Niech, kto wygra, nie mnie łaie.*

*S Z A R A D A.*

1sze z 3ciem *przeszywa*, 2gie na wspak czyści,
*Wszystko* choremu zdrowia nadzieie uiści.

(Zeszła Szarada *Eleonora.*)

*Do Wydawcy Kurjera Warszawskiego.*— Wstawienie się moie przez WP. do serc czułych za nieszczęśliwemi sierotami ze wsi *Tabor*, sprawiło skutek iakiego się spodziewać należało; bo te sieroty na opędzenie pierwszych potrzeb życia otrzymały i otrzymuią ciągłe wsparcie; zanoszę do ciebie teraz prośbę za również nieszczęśliwą familją, i sam podług moiej możności zł. 6 gr. 20 ofiaruię. Tą nieszczęśliwą iest *Górska* z pięciorgiem małoletnich dzieci. Mąż iej od roku nie żyie, ona sama półtora roku chorobą złożona, tak, iż z łóżka nie wstaie, stancja nieopalona, nieopłacone komorne, słowem w najnędzniejszym stanie znajduie się. Córeczka najstarsza około 7miu lat maiąca, co użebrze to iest tej nieszczęśliwej z dziećmi pożywieniem. Ta biedna z swemi dziećmi mieszka przy ulicy *Piekarskiej* pod Nr 128. Odezwi się do serc czułych, a skutek pomyślny osiągniony zostanie i tym sposobem ci nieszczęśliwi wsparci i opatrzeni w tej przykrej porze roku w potrzebne rzeczy będą. T.

---

*Doniesienie literackie.* — *Kalendarz Rolniczy* wydanym został w celu upowszechniania zasad gospodarczych, iakie narody oświecone za najkorzystniejsze uznały, nie zaś dla powiększenia dość iuż znaczniej liczby Kalendarzy zwyczajnych. Pismo takowe, wiele osób stosownem dla rolnictwa naszego uznać raczyło; z tą przecież uwagą: *iż zawarte w nim przedmioty rolnicze, z iednej strony szczupłością miejsca są zbyt ograniczone; z drugiej, roczny przeciąg czasu między iednem a drugiem wydaniem zanadto iest oddalony by skutek tak rychło, iakby tego życzyć należało, odpowiedzieć mógł celowi.* Uwaga słuszna, lecz dla mnie nie była obca. Czułem i ia tę niedostateczność i umyśliłem rozprzestrzenić w ciągu roku zakres Kalendarza Rolniczego, na wzór podobnych Kalendarzy, zagranicą, a mianowicie w Austrji wydawanych. Ale wypadało wprzódy zasięgnąć zdania Publiczności, o wartości iego. Takowe objawiło się w sposób dla autora nader pochlebny, i przywiodło do skutku powzięty zamiar. Wydawać więc będę w ciągu roku bieżącego, co kwartał poszyt formatu K. R. obejmuiący 6 do 7 arkuszy pod tytułem *Dodatek* (1szy, 2gi 3ci) *do Kalendarza Rolniczego*, tak, by z końcem roku, pismo to, stanowiło niejaką całość składaiącą się z 27 do 30 arkuszy. Oprócz przedmiotów rolniczych, wewnętrznego gospodarstwa, uprawy ogrodów warzywnych, hodowania, parzenia (czyli krzyżowania) leczenia zwierząt domowych, zakładania i utrzymywania stawów, dotyczących się, umieszczane w nim ieszcze będą artykuły z gorzelnictwa, piwowarstwa, i innych na wsi prowadzonych technicznych procederów; z dołączaniem potrzebnych rycin. Przytem przy końcu każdego poszytu, dodawane zostaną na następuiący kwartał *szczegółowe przypomnienia odbywać się maiących czynności w każdej odnodze gospodarstwa wiejskiego i różne Kalendarzowe drobnostki*, Poszyt na zwyczajnym papierze kosztować będzie zł: 2 gr: 15 na lepszym zł: 3 Taniej, z powodu formatu, ścisłości druku, i dołączać się maiących rycin, wydawać, pisma tego niepodobno. W celu zapewnienia się

potrzebnej ilości dodatków, później ogłoszone zostaną stosowne środki. — *Nepomucen Kurowski.*

Znajduiąc się w zeszłą Sobotę to iest dnia 9 Stycznia r. b. w pewnym zacnym domu, gdzie dosyć liczne zebrało się towarzystwo, usłyszałem iak ieden z mych przyiacioł opowiadał Damom o zabawie wieczornej która się odbyć miała tegoż dnia w domu zwanym *Gdańska Piwnica*; a że to nazwisko Domu niebyło wiadome większej części Osób nieznaiącym Warszawy a wyraz ,,zabawa w Gdańskiej Piwnicy" tyle ucieszył Młode Damy iż powodowane ciekawością wysłały mnie natychmiast w to miejsce, aby gdy powrócę lepiej ieszcze się naśmiać mogły Posłuszny ich rozkazom poszedłem; lecz zastawszy. Pokoie iak najlepiej ubrane i urządzone, Muzykę też samą co w Resursie, Bufeta zaopatrzone w wyborne Jedzenia i Napoie a co najwięcej Towarzystwo tak dobrze dobrane że zachwycony prawie zapomniałem o celu mego przybycia, a wybrawszy Piękną tancerkę zacząłem mazurka zanim poszły inne tańce; z zupełnem zadowoleniem bawiłem się aż do dnia, nieprzestaiąc iednak na tym żem nazaiutrz wyprowadził z błędu moie ciekawe Damy, przedstawiaiąc im ile przyiemności pozbawia nas nieraz ieden źle zrozumiany wyraz, postanowiłem ieszcze tę moią uwagę podać publiczności aby troskliwy Gospodarz tak o wybor towarzystwa iak o iego wygodę nieponosił straty gdy wyda na żądanie Przyiacioł powtórną zabawę w przyszłą Sobotę to iest dnia 16 Stycznia w temże samem miejscu przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 163, zwłaszcza że on zadaie sobie te trudy w zamiarze wsparcia pewnej nieszczęśliwej Rodziny. — J. Z.....

---

*Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaie do powszechnej wiadomości iż w dniu 20 b. m. i r. w Jej biórze, a mianowicie w Wydziale Lasów odbędzie się in minus licytacja o antrepryzę karowania, szychtowania i rozwózki drzewa w Magazynie Rządowym na lata 1830, 1831 i 1832, poczynaiąc od praetium fisci za wykarowanie i uszychtowanie sztuki drzewa złp: 1 i gr: 3 ustanowionego. Wzywa przeto chęć maiących wzięcia tej entrepryzy, aby zaopatrzeni w Vadjum złp: 3,000, w powyżej wyrażonym terminie, między godziną 10 a 4 z południa w Wydziale Lasów stawili się. Warunki do tej Licytacji ustanowione, każdego dnia od godziny 9 zrana do 4 po południu w Wydziale Lasów lub w Kancellarji Dozoru Magazynu Rządowego drzewa, przy ulicy Bugaj pod Nr 2602 i 3, przejrzane być mogą. — Warszawa d. 11 Stycznia 1830 roku. — W Zastępstwie Ministra Prezyduiącego Radca Stanu *Plater.* — Naczelnik Wydziału *Englert.*

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Stosownie do Reskryptu Kommissji Rządo: Spraw Wewnętrz: i Policji z d. 2 b. m. na wyadamizowanie Placu przed Szpitalem Dzieciątka Jezus podług Planu w tym względzie ostatecznie zatwierdzonego, ogłasza niniejszym licytacją publiczną in minus, do odbycia której oznaczaiąc stanowczy termin na dzień 13 b. m. wzywa chęć podjęcia się tej Entrepryzy maiących, aby w tymże dniu o godz: 3 z połud: tu w Ratuszu Głównym zaopatrzeni w vadjum w gotowiznie w Summie zł: 4500, znajdować się chcieli. Plan urządzenia powyżej rzeczonego Placu, Anszlag kosztu i warunki licytacyjne w każdym czasie w Biórze Urzędu Municypalnego przejrzane być mogą.— Warszawa dnia 5 Stycznia 1830 r. — Radca Stanu Prezydent *Wojda.* — Sekretarz Jlny *G. Jabłkowski.*

Gdy LOS do następnej 37 Loterji Klassycznej Nr 19,626, z napisem: ważny na wszystkie 5 Klas i podpisem Subkollektora moiego Berka Maśkowicza Krantzenbluma opatrzony, z mieszkania nabywcy W. Kochorowicza, którego nazwisko na drugiej stronie losu iest wyrażonem, wraz z innemi rzeczami skradzionym został. Ostrzegam przeto każdego ażeby losu tego nie nabył, gdyż wygrana iakaby na ten los padła, prawemu tylko Właścicielowi oddaną będzie. — *B. J. Simon* Kollektor Loterji przy ulicy Granicznej Nr 966.

*Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.*

Podaie do wiadomości że dnia 13 b. m. i r. o godzinie 3 z południa w domu Mennicznym odbędzie się licytacja na dostawę materjałów piśmiennych. Osoba składaiąca złp: 100 kaucji, i najtaniej dostawy podejmuiąca się, będzie miała przyznane pierwszeństwo. Warunki do licytacji w każdym czasie w Biórze Dyrekcji Mennicy przeczytać można. — Dyrektor *Bieńkowski.*

*PRZYIECHALI do WARSZAWY.*

Bosiakiewicz Anto: Oby: 414 *Krak: Przed:*, Gościcki Tomasz Oby: 476 *N Seną:*. Kluczewski Tomasz Oby: 625 *Kozia*, Morawski Mateusz Oby: 414

*Krak: Przed:*, Wilski Paweł Oby: 2673 *Bednar:*, Buchowiecki Jan Oby: 670 *Leszno*, Byszewski Onufry 551 *Długa*, Łęcki Edward Oby: 584 *Długa*, Koskol Otto Hra: 551 *Długa*, Orsetti Tomasz Oby: 570 *Długa*, Swiątecki Józef Oby: 551 *Długa*, Wichlińska Klementyna Kasztelanowa 603 *Bielańska*.

*DONIESIENIA.*

Podpisany ma honor donieść Osobom które go zaufaniem zaszczycaią, i robotę obstalowali, iż mieszkanie swoie przeniosł z ulicy Podwale z pod Nru 519 na tęż ulicę pod Nr 530, niedaleko statuy Króla Zygmunta do domu nowo wystawionego Kwiatkowskiego Krawca, zarazem iż iak dawniej tak i nadal dostać można u tegoż Pierścionków iego wynalazku na pamiątkę Koronacji na różne ceny.
*Andrzej Litkie Jubiler.*

Ktoby życzył STOŁOWAĆ się za pomierną cenę w domu prywatnym, niech się zgłosi pod Nr 470 przy ulicy Senatorskiej w domu Lau na przeciw OO. Reformatów na 1sze piętro w Officynie, po prawej stronie.

Przy ulicy Orlej pod Nr 801 u JPana Kalinowskiego Fabrykanta Poiazdów, iest do sprzedania z wolnej ręki KOCZ lekki, na rysorach prawdziwych Angielskich, mało używany, za pomierną cenę.

Dzisiejszą Pocztą nadszedł świeży transport OSTRYG do Handlu Pawła Jaworskiego przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1774.

Podpisany Komornik podaie do wiadomości, iż dnia 14 Stycznia r. b. o godzinie 10 zrana w domu przy ulicy Elektoralnej Nr 794 Lit: A. przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną iako to: Szafa, Komoda, Krzesła, Szlafroczki kobiece, Suknie, Tołuby, Koszule, Suknie mezkie i Płaszcz, Statki, Prześcieradła, Pończochy, Czapka żydowska, i t. p. za gotowe pieniądze — *Jan Łabęcki* K. T. C. W. M.

W dniu onegdajszym w Teatrze Rozmaitości: pewna osoba zgubiła PULJARES safjanowy, czerwony w którym się znajdowały pieniądze w biletach kassowych, kilka kuponów, wexle w ięzyku hebraj: i t. p. Uczciwy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera Warszawskiego za nagrodą.

DZIERŻAWA. Od Sgo Jana r. b. puszczone być maią w długoletnią dzierżawę znaczne dobra w Sandomierskiem Woiewództwie leżące, od Warszawy mil 10, od Radomia mil 2 i tyleż od spławnej rzeki Pilicy odległe, położone w dobrych gruntach, maią rozległe pastwiska i łąki, podostatek lasów i wody, a przytem wielką sposobność do zakładów przemysłowych w należącem do tychże Dóbr Miasteczku, przez które przechodzić będzie trakt bity (Szose) z Warszawy na Radom, Kielce do Krakowa, otwieraiący kommunikacją z górniczemi zakładami i kuznicami iako też związek z traktem Wołyńsko-Szląskim a Stolicą. Warunki wydzierżawienia nader dogodne i takie, że Dzierżawca przedsiebierczy rokować sobie może niezawodne korzyści ze swobodnego działania i stosownego użycia miejscowości. Dobra te czynią kilkadziesiąt tysięcy złotych pols: intraty rocznej. Życzący powziąść bliższą wiadomość o stanie tychże dóbr i o warunkach dzierżawy, raczą zostawiać adressy swoie w domu Petyskusa przy ulicy Senatorskiej, Nr 473 Lit: B. w Cukierni, gdzie także wskazaną mu będzie osoba mogąca dać potrzebną informacją.

Dwa WIEPRZE białe, karmne wybiegły z chlewą i zginęły. U kogo się znajduią, niech udzieli wiadomość pod Nr 584 przy ulicy Długiej w Hotelu Niemieckim za nagrodą.

Podpisany będąc w *Paryżu* i *Bordo* przez lat kilka, i wykonywaiąc tamże Krawiectwo, nauczył się przytem sposobu *Prania i odnawiania bez prucia ubiorów sukiennych, dotąd u nas nieznanego.* Utrzymuiąc w *Warszawie* Warsztat Krawiecki sukien Męzkich, podaie do wiadomości, iż dla wygody publicznej odtąd przyjmować będzie wszelkie ubiory Sukienne, Kazimierkowe i tym podobne tak *Męzkie* iako i *Damskie* do prania i odnawiania; które splamione i podszarzane, do tej czystości przyprowadzić deklaruie, iak były nowe, bez zmiany koloru, a to za cenę pomierną. Mieszka przy ulicy Podwal i Miodowej Nr 482 na dole od Podwala. *Morawski.*

SKŁAD SUKNA z FABRYKI JANA F. ZACHERTA w Pałacu Biskupów Krakowskich zwanym przy ulicy Miodowej pod Nr 496 nowo otworzonym zostałe, Właściciel tego poleca się Szanownej Publiczności wyborem wszelkich gatunków tak sukna iako Draps Jmperiales i Draps de Dames w rożnych kolorach, które tak ryczałtem iak i cząstkowo za cenę fabryczną (a prix fixe) z zadowoleniem kupuiących sprzedawane będą. W rzeczonym Składzie

przyjmowane również będą, wszelkie obstalunki i iak najrychlejsze ułatwienie takowych zapewnia się. Prócz powyższych Artykułów Skład teoże zaopatrzony iest w wszystkie kolory Chustek Czerkasowych i Kazimirkowych z Fabryki Skierniewskiej, z których Czerkasowe po złp: 16 a Kazimirkowe po złp: 26 sztuka sprzedawać się będzie.

Niżej podpisany Dom handlowy kontynuiąc rozpoczętą sprzedaż WIN po cenach zniżonych, w Pałacu własnym przy ulicy Długiej w Stancji Nr 17, ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż w celu iak najprędszego ukonczenia tejże sprzedaży, postanowił osobom biorącym od razu w ilości znacznej dawać *Rabatt stosowny* zaręczaiąc za dobre gatunki Win. — *Dykert* i *Syn.*

Jeżeli kto potrzebuie BONY do dzieci, niech się uda na ulicę Bonifraterską pod Nr 2160 na 2 piętro, po prawej stronie, gdzie dokładniejszą będzie mógł powziąść wiadomość.

Pewna Osoba iadąc dnia 26 z m. po południu z Ogrodu Unrua ulicą Elektoralną i Senatorską na Marjensztadt zgubiła PELERYNKĘ Futrzaną Kałankową; łaskawy znalazca, raczy oddać pod Nr 28 przy ulicy Piwnej na drugie piętro a skoro żądać będzie, przyzwoitą otrzyma nagrodę.

GUWERNANTKA cudzoziemka, od kilku lat w kraiu tutejszym trudniąca się nauczaniem Panienek, języka Francuzkiego, Niemieckiego, Rachunków, Jeografji, Historji, i t. p. życzy sobie umieszczenia przyzwoitego do pełnienia obowiązków Nauczycielki. Mieszkanie iej iest teraz przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 391 w drugim dziedzińcu na pierwszem piętrze.

KAROL BELCZYKIEWICZ założywszy nowy handel w Lublinie Towarów Korzennych Win Węgierskich, Reńskich, Francuzkich i wszelkich innych, iako też Porcelany, Faiansow i Szkła, poleca się łaskawym względom uwiadamiaiąc otem.

DO NAIĘCIA od Nowego roku, w domu przy ulicy Długiej pod Nr 574 na przeciw Arsenału, Sklep z Pomieszkaniem, 2 Pokoie z pomieszkaniem, Kuchnią i Piwniczką. Wiadomość na 1m piętrze.

Mam honor zawiadomić używaiących KĄPIELI PAROWYCH, iż w moiej łaźni przy ulicy Pokornej, kosztuie zwykła kąpiel parna złp: 2, do czego dodaie się ręcznik ieden i winnice, taka zaś kąpiel z dodaniem kompletnej bielizny to iest: drugiego jeszcze ręcznika i płaszcza, złp: 2 gr: 15. Służący i łaziennicy są odemnie płatni, a zatem nic im się od gości nie należy. Przychodzący do łaźni mogą się bliżej przekonać o tych cenach, które są wywieszone na drzwiach Pokoiu spoczynkowego. Dzieci zaś płacą złoty ieden. — *C. Seeligmann.*

*Podsędek Cywilny Powiatu Kazimirskiego.*—Na mocy wyrokow prawomocnych przedsiebiorąc sprzedaż publiczną Fabryki Płótna w Mieście Opolu Powiecie Kazimirskim Woiewództwie Lubelskiem będącej pod Firmą Jgnacego Neumarka i Kompanji, wszelkich wyrobów, zapasów i utensyljów, zawiadamia Publiczność, iż takowa na gruncie wymienionego miejsca w Pałacu odbywać się zacznie w d. 15 Stycznia r. b. 1830 ciągle dnia każdego zrana od godziny 8, i po południu, gdzie znaczny zapas płótna różnego gatunku białego i szarego czyli niebielonego, partjami i na sztuki, iako też len, przędza w motkach i osnowie, niemniej warsztaty tkackie z różnemi do tego narzędziami i sprzętami potrzebnemi, kółka czyli kołowrotki do przędzenia, łóżka, tarczany, stoły, magiel wielki za pomocą walca koniem obracanego z okuciem i łańcuchami, zboże, siano, kartofle, konie, wozy, zapas drzewa tartego, tudzież rozmaite sprzęty i narzędzia gospodarskie, za gotowe zaraz pieniądze sprzadawane będą, każdy więc nabycia chęć maiący w dniu i miejscu oznaczonym, znajdować się raczy. — W Kazimierzu d. 23 Grudnia 1829 r. — *Zaorski* Podsędek.

KOLONJA we Wsi Brzeziny, Gmina Białołęcka, Obwod Warszaw: Woie: Mazo: mila od Warszawy, iest do sprzedania z wolnej ręki; złożona z domu o 2ch Jzbach, Obory, Stodoły, Piwnicy; przytym Garbarnia ze wszystkiemi porządkami i narzędziami do tego należącemi, 9 morgów Cheł: gruntu, na którym znajduie się morg olszyny, zgoła w najlepszym porządku zostaiąca. Wiadomość we Wsi Brzeziny u Właściciela Millera.

Do Handlu podpisanego przy rogu ulicy Sto Jańskiej i Zapiecka Nr 119 nadszedł pierwszy znaczny Transport SIELAW wędzonych, które na kopy i sztuki za cenę iak najpomierniejszą sprzedawać się będą. — *K. Milkuszyc.*

JP. B. Cybulski uwiadamia Szanowną Publiczność że OKIEN do Jnspektów nowych sztuk 300 ma do sprzedania, podobnież KAPELUSZÓW w Ołów oprawnych nabyć można; a to w Sklepie Szklannym przy ulicy Bednarskiej pod Nr 375 pod znakiem Siwego Konika.

*Doniesienie Loteryjne.* — Po ukończeniu ciągnienia 36tej Loterji Klassycznej Królestwa Polskiego, wygrana w moich Kantorach wynosi w ogóle złp: 268,675, znaczniejsze wygrane są:

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Nr 6,263 | złp: | 100,000. | Nr 5,981 | złp: | 1,000. |
| 9,708 | — | 10,000. | 6,994 | — | 1,000. |
| 11,825 | — | 5,000. | 8,678 | — | 1,000. |
| 5,903 | — | 5,000. | 10,054 | — | 1,000. |
| 6,209 | — | 5,000. | 11,715 | — | 1,000. |
| 6,212 | — | 5,000. | 21,831 | — | 1,000. |
| 2,459 | — | 2,500. | 21,832 | — | 1,000. |
| 6,943 | — | 2,000. | 26,066 | — | 1,000. |
| 9,711 | — | 1,500. | 26,076 | — | 1,000. |
| 90 | — | 1,000. | 5,910 | — | 800. |
| 97 | — | 1,000. | 1,739 | — | 750. |
| 1,730 | — | 1,000. | 1,817 | — | 500. |
| 1,803 | — | 1,000. | 1,828 | — | 500. |
| 1,846 | — | 1,000. | 2,415 | — | 500. |
| 2,408 | — | 1,000. | 2,421 | — | 500. |
| 3,839 | — | 1,000 | 3,868 | — | 500. |
| 3,858 | — | 1,000. | | | |

Losów do pierwszej Klassy 37. Loterji Klassycznej, której ciągnienie dnia 3 Lutego 1830. się odbędzie (całkowitych po zł: 12 gr: 15, ćwierciowych po zł: 3 gr: 4) aż do powyższego oznaczonego terminu w Kantorach moich w domu własnym przy ulicy Senatorskiej i w Pałacu Potkańskich przy ulicy Długiej sytuowanych dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą swe zlecenia franco adressować, a żądanie ich będzie iak najspieszniej uskutecznionem. — *Petiscus.*

W Sklepie Ubogich sprzedaią się WINA francuzkie Bordo białe i czerwone butelka po zł: 2, iako też i Wino węgierskie w dobrym gatunku butelka po zł: 2 gr: 15.

Ktoby miał do wynaięcia każdego czasu ieden POKOIK z KUCHENKĄ dla iednej Osoby ze Sługą do pomieszkania wygodny i ciepły; niech zostawi Adres w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

KAMIENI Litograficznych Bawarskich w różnej wielkości dostać można w Składzie Lotha i Fuchs w prost Banku.

Potrzebnym iest w Warszawie GUWERNER zdolny przysposobić Dzieci do Klassy 4tej Szkół Woiewódzkich, posiadaiący przytem dokładnie ięzyki: Francuzki, Niemiecki i Łaciński, maiący przeto usposobienia powyższe a życzący sobie weyść w obowiązki takowe, zechce się zgłosić do P. Berowskiego Urzędnika w Biórze Kssji Rwej Wojny, od którego dalszą w tej mierze Jnformacją powziąść może.

Podpisany ma zaszczyt polecić się Prześwietnej Publiczności w malowaniu POKOIÓW i ZNAKÓW wszelkiego rodzaiu w najnowszym guście, do których posiada znaczny wybor modelów zagranicznych iako i ukończonych przez siebie robot, które na żądanie Osob swoiem zaufaniem zaszczycaiących go, okazać może. Przyrzeka oraz a szczególniej tym osobom, które mu malowanie w całej budowli powierzyć raczą, mierną cenę i według możności spieszną usługę. *August Ragenhardt* Malarz mieszkaiący przy ulicy Solnej pod Nr 809.

Podpisany donosi Szan: Publ:, iż do handlu iego przybył transport różnych towarów pomiędzy innemi Szkło stołowe rossyjskie, które się zupełnie zbliża do angielskie:, Porcelana stołowa i do kawy wołyńska, iako to: Talerze w kwiaty duże i drobne oraz białe, Wazy, Półmiski, Salaterki Sosjerki, Koszyczki, wszystko co do garnituru należy, Faians rożny, prawdziwe Kamienne rzeczy, towary Platerowane, Stalowe i wiele innych towarów, które się sprzedaią za mierną cenę. Można także wypożyczyć Porcelany stołowej, Faiansu lub Szkła. Skład przy ulicy Senatorskiej Nr 460. — *J. W. Storsberg.*

Przy ulicy Nowy Swiat Nr 1311 w Kamienicy Gebla w Officynie po lewej stronie, na pierwszem piętrze, Osoby życzące się STOŁOWAĆ za mierną cenę, mogą być ze wszech miar zadowolone co do smacznego iedzenia.

Podpisana ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż będzie dany BAL przyiacielski dziś przy rogu ulicy Sto Jańskiej pod Nr 27 na przeciw Zamku, gdzie wszelkie trunki i iedzenia z najrychlejszą usługą za pomierną cenę będą dostarczone. — *Troianoska.*

☞ Biedny Służący maiąc oddane PSY GONCZE pod dozor z których Suka kasztanowata z białą szyią, wybiegła na ulicę Swięto Jerską i zginęła, dla której utraciłbym służbę, przeto pokornie upraszam Szanownej Publiczności aby takową ieżeli u kogo się znajduie, raczył odprowadzić pod Nr 543 na ulicę Długą do Rządcy domu za co z mych zasług odbierze stosowną nagrodę.

TEATR NARODOWY. Jutro 19 raz *Chłop Miljonowy.* (Dziś w Tea: Rozma: dla słabości kilku osob zamiast *Niezgod* i *Kucharek*, dane będą *Staruszkiewiczowie* i *Słomiany człowiek.*)